

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawach z powództwa G. W. (1) i M. N. (1) przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. o zapłatę odpowiednio kwot: 69.000,00 złotych i 49.000,00 złotych, zasądził od strony pozwanej na rzecz:

- powódki G. W. (1) kwotę 59.601,45 zł z ustawowymi odsetkami od 28 lipca 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5.570,62 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałej części. Ponadto Sąd Rejonowy nakazał zwrócić powódce G. W. (1) ze Skarbu Państwa Kasy Sadu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi 1.109,59 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na biegłego oraz nakazał ściągnąć od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Skarbu Państwa Kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi 5.469,66 zł tytułem kosztów opinii biegłego;

- powoda M. N. (1) kwotę 49.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od 28 lipca 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.495,00 zł tytułem zwrotu opłaty oraz 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 6.360,08 zł tytułem kosztów opinii biegłego. Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: powódka G. W. (1) w pozwie z dnia 6 czerwca 2011 roku, zarejestrowanym pod sygnaturą akt XIII GC 801/11, wniosła o wydanie nakazu zapłaty i zasądzenie od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwoty 69.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2010 roku do dnia zapłaty i kosztów postępowania. W uzasadnieniu powódka podniosła, że pozwany nie uregulował należności z tytułu umowy sprzedaży (...) udziałów spółki - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. na łączną kwotę 894.000,00 zł. Zgodnie z postanowieniami umowy zapłata części kwoty składającej się na powyższą cenę sprzedaży udziałów tj. kwota 90.000,00 zł miała być dokonana w terminie 40 dni od daty zawarcia umowy, czyli do dnia 27 lipca 2010 roku. W myśl umowy zapłata kwoty mogła zostać pomniejszona przez stronę pozwaną jedynie o kwotę zapłaconych lub należnych - nie umorzonych przez wierzycieli odsetek od zobowiązań spółki - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. z tytułu zobowiązań spółki powstałych na skutek faktur wystawionych do dnia 16 czerwca 2010 roku oraz kwot wynikających z faktur wystawionych spółce z innego tytułu aniżeli zakup surowców do produkcji, a w przypadku zakupu energii elektrycznej, usług telefonicznych pomniejszonych za okres do dnia 16 czerwca 2010 roku w kwocie netto. Strona pozwana dokonała pomniejszeń kwoty 90.000,00 zł bezpodstawnie i ostatecznie zapłaciła żadnej kwoty powódce pomimo wystosowanych wezwań do zapłaty. Powódka dochodzi części roszczenia tj. kwoty 69.000,00 zł zastrzegając, że po przeprowadzeniu zawnioskowanego dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości i rozliczeń finansowych rozszerzy zakres dochodzonego roszczenia. Nakazem zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wydanym w postępowaniu upominawczym sygn. akt XIII GNc 2906/11 w dniu 15 czerwca 2011 roku orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa, wskazując w uzasadnieniu, iż potrącenia dokonane przez pozwanego znajdują swoje uzasadnienie prawne, także w przypadku potrącenia związanego z przeprowadzonym remanentem w zakresie cementu i wapna. Dokumenty ilustrujące zakupy środków trwałych jak i surowców w postaci cementu i wapna oraz ich rozliczenie jednoznacznie wskazują na istotne braki w substancji majątku spółki. Jedynym rozwiązaniem jest powierzenie rozliczenia biegłemu ds. księgowości, który zweryfikuje wiarygodność i kompletność przedstawionego rozliczenia. W dniu 17 czerwca 2010 roku G. W. (1) będąca (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. zawarła z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. umowę sprzedaży udziałów w ilości 149 za ustaloną cenę 6.000,00 zł za jeden udział. Całkowita cena ustalona została na kwotę 894.000,00 zł. Część kwoty tj. 90.000 zł miała zostać zapłacona w terminie 40 dni od daty zawarcia umowy na rachunek bankowy sprzedającego. Kwota 90.000 zł miała zostać pomniejszona o kwotę zapłaconych lub należnych - nie umorzonych przez wierzycieli odsetek od zobowiązań spółki - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. z tytułu zobowiązań spółki powstałych na skutek faktur wystawionych do dnia 16 czerwca 2010 roku oraz kwot wynikających z faktur wystawionych spółce z innego tytułu aniżeli zakup surowców do produkcji, a w przypadku zakupu energii elektrycznej, usług telefonicznych

pomniejszonych za okres do dnia 16 czerwca 2010 roku w kwocie netto. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. złożyli oświadczenie o stanie solidarnych zobowiązań wobec Spółki załączone do umowy sprzedaży udziałów. Strona pozwana złożyła pismo wskazując że po dokonanej analizie, pomniejszyła należność wynikającą z zapłaty łącznej kwoty 180.000,00 zł dla G. W. (1) i M. N. (1) o kwotę 176.932,85. Pomniejszenie wynikało z sumy kwot za odsetki, braki środków trwałych, umów, faktur za zakupy dokonane przez 16 czerwca 2010 roku, rozliczenie cementu i wapna z remanentem. Inwentaryzacja przed sprzedażą udziałów była przeprowadzona raz na kwartał. Inwentaryzacja przeprowadzona przez pozwanego nie została podpisana i przeprowadzona w obecności strony powodowej. Pismem z dnia 7 września 2010 roku G. W. (1) wystąpiła z wezwaniem do podjęcia rokowań wraz z wezwaniem do zapłaty pod rygorem wystąpienia na drogę sądową. Strona powodowa dokonała jedynie zapłaty kwoty 3.067,14 zł. Biegły ustalił, że strona pozwana powinna zapłacić G. W. (1) i M. N. (1) kwotę łącznie 119.202,90 zł biorąc pod uwagę pomniejszenia wyliczone przez biegłego w wysokości 57.729,96 zł oraz dotychczas wypłaconą kwotę w wysokości 3.067,14 zł. Inwentaryzacja została przeprowadzona w sposób niewłaściwy. Nie rozliczono stanu z inwentaryzacji z dnia 16 czerwca 2010 roku ze stanami faktycznymi ujętymi w ewidencji księgowej. Część odsetek była przedawniona. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty wskazując, iż kwota w wysokości 69.000,00 zł jest zasadna. W tak określonym stanie faktycznym Sąd I instancji przyjął, że powództwo jest uzasadnione w części. Podkreślił, że strony niniejszego postępowania łączyły umowy sprzedaży. Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Przedmiotem sprzedaży były udziały w spółce - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. należące do G. N. i M. N. (1). Istotą sporu nie było kwestionowanie przez strony umowy w całości jedynie ostateczne ceny jaką strona pozwana będzie miała zapłacić stronie powodowej za sprzedane udziały. W przedmiotowej sprawie zostały zawarte dwie identyczne umowy sprzedaży udziałów. W obu spór dotyczył zapłaty kwoty 90.000,00 zł każdemu z udziałowców tj. G. W. (1) i M. N. (1). Strona pozwana była zobowiązana zapłacić ustaloną cenę w terminie 40 dni od dnia zawarcia umowy. Jednakże strony w obu umowach zawarły zapis pozwalający na pomniejszenie ceny. Zgodnie z § 4 lit b) pomniejszenie ceny mogło nastąpić w oparciu o kwotę zapłaconych lub należnych - nie umorzonych przez wierzycieli odsetek od zobowiązań spółki - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. z tytułu zobowiązań spółki powstałych na skutek faktur wystawionych do dnia 16 czerwca 2010 roku oraz kwot wynikających z faktur wystawionych spółce z innego tytułu aniżeli zakup surowców do produkcji, a w przypadku zakupu energii elektrycznej, usług telefonicznych pomniejszonych za okres do dnia 16 czerwca 2010 roku w kwocie netto. Strony wyraźnie ustaliły w jakich przypadkach może dojść do pomniejszenia kwoty 90.000,00 zł za sprzedane udziały u powoda jak i powódki. Opinia biegłego załączona do akt sprawy oraz ustna opinia uzupełniająca przeprowadzona na rozprawie w dniu 5 czerwca 2014 roku jasno i klarownie wyjaśnia jaką była możliwa kwota pomniejszenia ceny od określonej w umowie za sprzedane udziały i jakie ostateczne kwoty powinien zapłacić pozwany powodowi jak i powódce. Cena podstawowa dla obu umów wynosiła 180.000,00 zł. Biegły wyliczył pomniejszenia z tytułów wskazanych w umowach sprzedaży w § 4 lit b) na kwotę 57.729,96 zł. Pozwany wypłacił jedynie kwotę 3.067,14 zł w związku z pomniejszeniem opartym na własnych analizach i wyliczeniach. Tak więc ostateczne kwota należna obu stronom wyniosłaby 119.202,90 zł. Biorąc pod uwagę że G. W. (1) i M. N. (1) byli udziałowcami w zasadzie w 50% każde w spółce (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. pozwany powinien wypłacić kwotę 59.601,45 zł wysokości powódce. Umowy sprzedaży nie zawierały zapisów, pozwalających na przeprowadzenie pomniejszeń na podstawach innych niż wyrażone w § 4 lit b) załączonych do akt umów. Strona pozwana dokonała pomniejszeń biorąc pod uwagę odsetki które okazały się być przedawnione oraz stan majątku spółki w oparciu o przeprowadzoną przez siebie jednostronną inwentaryzację oraz wykaz środków trwałych. Remanent przeprowadzony został bez udziału strony powodowej oraz w sposób niewłaściwy co zostało omówione w opinii przedstawionej przez biegłego. Sąd Rejonowy mając na uwadze powyższe zasądził na rzecz G. W. (1) kwotę 59.601,45 zł natomiast w pozostałym zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne. O odsetkach za opóźnienie w zapłacie należności rozstrzygnięto na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., mając na uwadze treść zgłoszonych w tym zakresie żądań. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo.

Czyniąc tożsame ustalenia faktyczne w oparciu o powołane dowody i opinię biegłego w odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 49.900,00 zł na rzecz powoda M. N. (1) z tytułu zapłaty ceny w związku z zawarciem umowy sprzedaży (...) udziałów spółki - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. Sąd I instancji podkreślił, że biegły ustalił,

że strona powodowa powinna zapłacić stronie pozwanej 119.202,90 zł biorąc pod uwagę pomniejszenia wyliczone przez biegłego w wysokości 57.729,96 zł oraz dotychczas wypłaconą kwotę w wysokości 3.067,14 zł. Inwentaryzacja została przeprowadzona w sposób niewłaściwy. Nie rozliczono stanu z inwentaryzacji z dnia 16 czerwca 2010 roku ze stanami faktycznymi ujętymi w ewidencji księgowej. Część odsetek była przedawniona. Podkreślił przy tym, że opinia biegłego załączona do akt sprawy oraz opinia uzupełniająca przeprowadzona na rozprawie w dniu 5 czerwca 2014 roku jasno i klarownie wyjaśnia jaka była możliwa kwota pomniejszenia ceny od określonej w umowie za sprzedane udziały i jakie ostatecznie kwoty powinien zapłacić pozwany powodowi jak i powódce. Cena podstawowa dla obu umów wynosiła 180.000,00 zł. Biegły wyliczył pomniejszenia z tytułów wskazanych w umowach sprzedaży w § 4 lit b) na kwotę 57.729,96 zł. Pozwany wypłacił jedynie kwotę 3.067,14 zł w związku z pomniejszeniem opartym na własnych analizach i wyliczeniach. Tak więc ostatecznie kwota należna obu stronom wyniosłaby 119.202,90 zł. Biorąc pod uwagę że G. W. (1) i M. N. (1) byli udziałowcami w zasadzie w 50% każde w spółce (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. pozwany powinien wypłacić kwotę 59.601,45 zł powodowi. Umowy sprzedaży nie zawierały zapisów, pozwalających na przeprowadzenie pomniejszeń na podstawach innych niż wyrażone w § 4 lit b) załączonych do akt umów. Strona pozwana dokonała pomniejszeń biorąc pod uwagę odsetki które okazały się być przedawnione oraz stan majątku spółki w oparciu o przeprowadzoną przez siebie jednostronną inwentaryzację oraz wykaz środków trwałych. Remanent przeprowadzony został bez udziału strony powodowej oraz w sposób niewłaściwy co zostało omówione w opinii przedstawionej przez biegłego. Sąd Rejonowy zatem mając na uwadze wnioski wynikające z opinii biegłego zasądził na rzecz powoda M. N. (1) kwotę 49.000,00 zł mając na uwadze, że jego roszczenie zawierało się w tej kwocie która to nie przekracza kwoty 59.601,45 zł wskazanej w opinii biegłego. O dochodzonych przez powoda M. N. odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekł stosując przesłanki i podstawę prawną jak w odniesieniu do powódki G. W., zaś rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania oparł na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik, ujętej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Przedmiotowe orzeczenie w całości apelacją zaskarżyła strona pozwana, która zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 227 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc i art. 286 kpc poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. rachunkowości, w sytuacji gdy opinia biegłej A. C. była niepełna i niespójna, a wątpliwości w niej zawarte nie zostały wyjaśnione w ustnej opinii uzupełniającej;
2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 227 kpc w zw. z art. 299 kpc w zw. z art. 300 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosku o przesłuchania P. M. w charakterze strony postępowania, w sytuacji gdy zarówno G. W. (1), jak i M. N. (1) zostali przesłuchani w charakterze strony powodowej, a P. M. dysponował wiadomościami mającymi istotne znaczenie dla prowadzonego postępowania;
3. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez jego niezastosowanie i niewskazanie w treści uzasadnienia podstawy taktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wartości, o jaką pozwana spółka mogłaby żądać pomniejszenia zapłaty ceny za zbyte przez powodów udziały spółki (...) sp. z o.o. z/s w M. (dalej (...) sp. z o.o.); merytorycznie zaś o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powodowie w odpowiedzi na apelację pozwanej wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna. Za niezasadny należało uznać zarzut strony pozwanej naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczone są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis). Jednocześnie dokonując rozważań w przedmiocie oceny dowodów in genere należy odnieść się do powyższej kwestii w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego, co którego to dowodu zarzuty podniesione w apelacji stanowiły jej oś. W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 278 i n. k.p.c. dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego

rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka (tak wyr. SN z 24.11.1999 r., I CKN 223/98, Legalis). O tym, czy dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są wiadomości specjalne, decyduje sąd (wyr. SN z 11.3.2008 r., II CSK 545/07, Legalis). Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie mają do nich zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 KPC. Dlatego nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii (ekspertyza z instytutu jest odmianą opinii biegłego), gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (post. SN z 19.8.2009 r., III CSK 7/09, Legalis). Ustalenia, wymagające wiadomości specjalnych, aby mogły stać się składnikiem materiału dowodowego poddawanego ocenie, muszą przybrać formę określoną w art. 278 i n. KPC, to znaczy postać opinii biegłego (biegłych) lub odpowiedniego instytutu. Wymogiem prawidłowego przeprowadzania tego dowodu jest zadbanie o jego bezpośredniość, polegającą na umożliwieniu stronom przedstawienia wątpliwości i uzyskania wyjaśnień w toku przesłuchania autorów opinii (wyr. SN z 22.2.2008 r., V CSK 432/07, Legalis). Z przyjmowanej powszechnie zasady, iż sąd jest najwyższym biegłym, nie można wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować, a to oznacza, że jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje merytoryczne; posiadanie takich kompetencji ułatwia jedynie ocenę opinii biegłego (wyr. SN z 26.10.2006 r., I CSK 166/06, Legalis). Należy dodać, że Sąd Najwyższy stwierdził, że opinia złożona przez biegłego staje się dowodem w rozumieniu KPC dopiero na posiedzeniu sądu (wyr. SN z 9.8.2012 r., V CSK 371/11, Legalis). Czynności biegłego dokonywane w fazie przygotowania opinii np. przeglądanie dokumentów nie stanowią jeszcze postępowania dowodowego. Dlatego obecność stron przy wstępnym opracowywaniu ekspertyzy nie jest wymagana. Opinia biegłego nie ma w sprawie znaczenia rozstrzygającego i podlega ocenie jak każdy środek dowodowy, jednak w oparciu o właściwe dla jej oceny na płaszczyźnie merytorycznej kryteria, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Biegły wyraża opinię o tej części materiału dowodowego, którą wskazuje dla celów jej wydania sąd, nie dokonuje natomiast wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, co jest obowiązkiem sądu orzekającego (wyr. SN z 12.2.2015 r., IV CSK 275/14, Legalis). Jakkolwiek opinia biegłych jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu na podstawie całego zebranego w sprawie materiału, a zatem, na tle tego materiału, konieczne jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny, przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków. Jeżeli opinia biegłych wymogów tych nie spełnia, wniosek strony o powołanie innych biegłych uznać należy za zasadny. Ponadto, sąd narusza art. 233 § 1 KPC, polemizując w sferze wymagającej wiadomości specjalnych z wnioskami biegłego bez uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne opinie lub bez zasięgnięcia opinii innego biegłego (wyr. SN z 7.7.2005 r., II UK 277/04, Legalis). Gdy sprawa wymaga wiadomości specjalnych, to sąd nie może rozstrzygać wbrew opinii biegłych. To, że nie została uwzględniona jedna opinia biegłych, nie oznacza, że wyrok narusza tę zasadę. W sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy decyduje ostatecznie sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 FUSU) (wyr. SN z 3.9.2009 r., III UK 30/09, Legalis). Na gruncie oceny mocy dowodowej dowodu z opinii biegłego jawi się kwestia powtórzenia tegoż dowodu, czy to w ramach dowodu uzupełniającego czy też przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego. Należy jednak podkreślić, że samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (wyr. SN z 6.10.2009 r., II UK 47/09, Legalis). Wykazywanie okoliczności, uzasadniających powołanie kolejnego biegłego pozostaje w gestii strony. To strona powinna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii (wyr. SN z 16.9.2009 r., I UK 102/09, Legalis). W konsekwencji należy uznać, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ale ma obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy

w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych (wyr. SN z 1.9.2009 r., I PK 83/09, Legalis). Jeżeli bowiem w sprawie wydane zostały dwie opinie biegłych, a ich konkluzje są odmienne, to wprawdzie do sądu orzekającego należy ocena każdej z wydanych opinii i uznanie jednej z nich za wiarygodną, przy odrzuceniu drugiej, to jednak nie ulega wątpliwości, że nie w każdej sprawie jest to możliwe. Sąd bowiem nie dysponuje tak specjalistycznymi wiadomościami z danej dziedziny, by rozstrzygać spór między osobami zawodowo do tego przygotowanymi i mającymi wieloletnie doświadczenie w danej specjalności (wyr. SA w Poznaniu z 20.3.1995 r., I ACR 653/94, Legalis). W takiej sytuacji sąd może np. skorzystać z możliwości powołania kolejnego biegłego, którego opinię będzie można uznać za rozstrzygającą. Jednak, według stanowiska Sądu Najwyższego, brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, jeżeli taka potrzeba zachodziła w sprawie, nie uzasadnia zarzutu naruszenia przez sąd art. 278 § 1 KPC.

Na gruncie przytoczonych wyżej rozważań natury ogólnej należy podkreślić, iż wydana w niniejszej sprawie pisemna opinia biegłej została przez Sąd I instancji prawidłowo oceniona jako kompletna i wyczerpująca. Biegła w sposób kompleksowy wyjaśniła wszelkie zagadnienia zlecone przez Sąd Rejonowy, a ujęte w tezie dowodowej wydanego w tym przedmiocie postanowienia, co do którego nie zostały zgłoszone przez strony procesu jakiegokolwiek zastrzeżenia. Ponadto biegła osobiście stawiała się na rozprawie celem udzielenia wyczerpujących wyjaśnień dotyczących wydanej opinii. W toku udzielania wyjaśnień na rozprawie biegła rozwiała wszelkie wątpliwości strony pozwanej, udzielając dokładnych, merytorycznych odpowiedzi. Zatem nie zachodziła potrzeba sporządzenia opinii uzupełniającej albowiem opinia pisemna sporządzona przez biegłą oraz jej przesłuchanie uzupełniające w trakcie postępowania sądowego rozwiały wszelkie wątpliwości, które posiadał pozwany. Warto też podkreślić, że okoliczność na jaką pozwana Spółka wносиła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłej ds. rachunkowości, tj. odpowiedź na pytanie o jaką kwotę pozwana Spółka mogłaby żądać pomniejszenia zapłaty ceny za zbyt udziały — została już ustalona w całości przez biegłą sądową w wydanych opiniach. Biegła sądowa przy ustaleniu kwoty, jaką pozwana spółka powinna zapłacić, wzięła pod uwagę pomniejszenia wynikające z przesłanek określonych w umowie zawartej między stronami. Zgodnie z powyższym została uwzględniona kwota 32 613,04 zł tytułem odsetek od kontrahentów, kwota 9 102,10 zł tytułem odsetek z urzędów oraz banków, kwota 4 895,07 zł tytułem umów, a także kwota 11 119,75 zł tytułem dokonanych zakupów przed 16.06.2010 r. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że pojęcie środków trwałych jest pojęciem, którego definicja znajduje się w ustawie o rachunkowości. Z tego względu nie sposób mówić o środkach trwałych w oderwaniu od przepisów ustawy o rachunkowości. W przedmiotowej sprawie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że na gruncie k.p.c. nie ma ograniczeń dowodowych, albowiem wartość środków trwałych, można wykazać ściśle określonymi dokumentami, co wynika z ustawy o rachunkowości. Z tego względu zasadne jest nie uwzględnienie braków w środkach trwałych, z uwagi na brak dokumentów dotyczących środków trwałych (dokumentów OP, PT, LT) oraz brak dokumentów inwentaryzacyjnych i w powyższym zakresie oparcie się na dowodzie z zeznań strony pozwanej, która miałaby w tej formie wykazać w jaki sposób, w oderwaniu od przepisów powołanej wyżej ustawy prowadziła rachunkowość pozwanej spółki, w szczególności dając sądowi I instancji dowód w postaci zeznań strony pozwanej zastępujący wymagane w księgowości dokumenty uzasadniające czy wykazujące wartość środków trwałych. W tym zakresie należało również w całości podzielić stanowisko biegłej odnośnie rozliczenia wapna i cementu z remanentu. Przeprowadzenie inwentaryzacji powinno odpowiadać przepisom ustawy o rachunkowości, a z uwagi na fakt, że pozwana nie przeprowadziła pełnej inwentaryzacji oraz rozliczenia wapna i cementu nie zostało ujęte w księgach finansowych, to nie sposób określić dokładnej ich wartości. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że na gruncie k.p.c. brak jest ograniczeń dowodowych, skoro dla udowodnienia rozliczenia wapna i cementu z remanentu obowiązujące przepisy prawa wskazują konkretne dokumenty, a w przypadku ich braku nie ma możliwości określenia ich innymi dowodami. Należy mieć również na względzie fakt, że nie ma możliwości bardziej precyzyjnego i obiektywnego określenia przedmiotowego zagadnienia, albowiem rozliczenia inwentaryzacji nie zostały oparte o obowiązujące przepisy prawa tj. przepisy ustawy o rachunkowości.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej Spółki naruszenia przez Sąd art. 227 kpc w zw. z art. 299 kpc w zw. z art. 300 par 1 kpc zauważyć należy, iż pozwany w toku postępowania przed Sądem I instancji został przesłuchany w charakterze strony, podczas którego to przesłuchania mogłyby być wyjaśnione wszelkie kwestie uznawane przez stronę pozwaną za sporne i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za niezasadny wreszcie należało uznać zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. bowiem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera wszystkie elementy określone powołanym przepisem zaś sama treść uzasadnienia pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej zakwestionowanego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe, apelację strony pozwanej należało uznać za bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa procesowego powodów sprawowanego przez zawodowego pełnomocnika orzeczono stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania określoną w art. 98 k.p.c.